

Patron Parafii

KS. STANISŁAW HOŁODOK

ŚWIĘTA DOROTA, DZIEWICA I MĘCZENNICA

Według tradycji Dorota pochodziła z Cezarei Kapadockiej (dzisiejsza Turcja). Jej greckie imię „Dorota” – znaczy „dar od Boga”. Do Polski imię św. Doroty przyszło z zachodniej Europy we wczesnym średniowieczu. W użyciu było kilka odmian jej imienia: Dorota, Doroteja, Dorotyja, a jako zdrobnienie: Dochna, Doda, Dora, Dorotka (H. Fros).

Za czasów rzymskiego cesarza Dioklecjana (303-316) miały miejsce prześladowania chrześcijan. Podczas jednego z nich Dorota poniosła śmierć męczeńską wraz z dwiema niewiastami: Chrystą i Kalistą, które próbowały namawiać ją do apostazji, do wyparcia się wiary w Chrystusa. Jednakże pod wpływem Doroty, jej wielkiej i niezachwianej wiary Chrysta i Kalista nawróciły się i zostały skazane na śmierć. W Martyrologium rzymskim (polskie wydanie z roku 1967, s. 55) znajdujemy krótki opis męczeństwa św. Doroty pod datą 6 lutego: „W Cezarei, w Kapadocji, rocznica zgonu świętej Doroty, panny i męczenniczki. Z wyroku Saprycjusza, namiestnika tej prowincji, najpierw dręczono ją rozciągając na katowni, potem bito ją bardzo długo pięściami, a w końcu skazano na ścięcie. Na widok jej męczeństwa nawrócił się do wiary Chrystusowej młody mówca imieniem Teofil. Zaraz też męczono go okrutnie na katowni, a następnie ścięto mieczem”.

Według legendy Dorota, prowadzona na śmierć, modliła się: „Dzięki Ci składam, Przyjacielu dusz, że raczyłeś mnie powołać do swojego rajy, do Twoich ogrodów niebieskich”. Wspomniany już Teofil z kpina odezwał się do Doroty: „Żegnaj, oblubienico Chrystusa i przyślij mi jabłkę albo róż z ogrodu swojego Oblubieńca”. Odpowiedziała mu: „Tak też zrobię”. Przed śmiercią pozwolono Dorocie krótko pomodlić się. Podczas

modlitwy ukazał się naszej Patronce mały piękny chłopiec, niosąc w chustce trzy jabłka i trzy róże. Dorota poprosiła go, aby jabłka i róże zaniósł Teofilowi. W chwilę później Dorota poniosła śmierć męczeńską i odeszła do Chrystusa. Chłopiec spełnił prośbę Doroty i zaniósł Teofilowi trzy piękne jabłka oraz trzy cudne róże ze słowami: „Oto dziewica Dorota przysyła ci je, tak jak obiecała, z ogrodu swego Oblubieńca”. Teofil, pełen zdumienia, był bowiem luty, zimno, śnieg, przyjął dary, uwierzył i zawołał: „Zaprawdę Chrystus jest Bogiem”. To głośne wyznanie wiary w Chrystusa stało się przyczyną męczeńskiej jego śmierci (P. Parsch).

Grób św. Doroty, dziewicy i męczennicy, znajduje się w kościele jej imienia w Rzymie na Trastevere. Na drzwiach tego kościoła zamieszczano niegdyś nazwiska osób, które nie przystąpiły do spowiedzi wielkanocnej w danym roku. Liturgiczny obchód ku czci św. Doroty, dziewicy i męczennicy miał miejsce w dniu 6 lutego. Wraz z reformą kalendarza i roku liturgicznego przez papieża Pawła VI w 1969 roku zlikwidowano ten obchód i nie zamieszczono imienia św. Doroty we wspomnianym kalendarzu. Występuje św. Dorota w aktualnym Martyrologium rzymskim pod datą 6 lutego. Z pewnością obchodzi się uroczystość ku czci św. Doroty w kościołach pod jej wezwaniem. W naszej metropolii znajduje się jeden kościół pod wezwaniem św. Doroty w Domanowie, w diecezji drohiczyńskiej.

Święta Dorota jest patronką botaników, górników, ogrodników, kwiaciarzy, piwowarów, położnych, położnic, młodych małżeństw, matek. Jej wizerunek istnieje w herbie Wrocławia.

W ikonografii chrześcijańskiej św. Dorota przedstawiana jest jako młoda kobieta w królewskim stroju, z diadem lub koroną na głowie, z atrybutami: kwiatem róży lub bukietem, wiankiem lub krzewem rosnącym u jej stóp oraz z koszykiem z owocami i kwiatami (U. Bzówka).

W ludowej tradycji Polski południowej istniał, jeszcze w okresie międzywojennym XX wieku, ciekawy zwyczaj „chodzenia z

Dorotą” w okresie Bożego Narodzenia, podobny do „herodów”. Była to inscenizacja męczeństwa św. Doroty. Orszak aktorów składał się z pary bohaterów: Doroty i Fabrycjusza, pogańskiego króla, którego Święta nie chciała poślubić oraz z królewskiego posłańca, rycerza Teofila, świadka męczeństwa, kata, anioła i diabła. Przedstawienie kończyło się sceną porwania króla Fabrycjusza do piekła (U. Janicka-Krzywda).

Niech św. Dorota, dziewica i męczennica, dopomaga nam w mężnym wyznawaniu naszej wiary i dawaniu świadectwa naszej przynależności do grona uczniów Jezusa Chrystusa.